

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przeciwko E. S. i M. S. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, wnosząc o zmianę żądania oraz podstawy prawnej pozwu z dnia 28.02.2015 r, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny pod sygnaturą akt VIII C 1183/15 w ten sposób, że zmienia żądanie odszkodowania za poniesione szkody na podstawie art. 471 k.c. w związku z niewypełnieniem przez stronę pozwaną zapisu § 6 aktu notarialnego Rep. A nr (...) z dnia 05.06.2006 r. (załączony do pozwu) na żądanie zapłaty za zużytą wodę i odprowadzone ścieki wynikającą z różnicy pomiędzy sumą wskazań wodomierzy indywidualnych, a sumą wskazań wodomierza głównego w okresie nieprzedawnionym tj. od 2012r. do 14.05.2014r. , zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków tj. kwoty w wysokości 915,02 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 13.11.2014r. (rozliczenie zawiera Tabela Nr 1 załączona do pozwu 205,26 zł /2014/ + 444,86 zł/2013/ + 344,95 zł/2012- upust kwotowy 80,05 zł) na podstawie wskazań wodomierza głównego na Osiedlu (...) ul. (...) w Ł. oraz wskazań wodomierzy indywidualnych. Powód wskazał przy tym, że podstawa faktyczna powództwa nie ulega zmianie jest jednakowa dla żądania pierwotnego jak i zmienionego jest nią różnica pomiędzy sumą wskazań wodomierzy indywidualnych, a sumą wskazań wodomierza głównego.

Powódka oświadczyła również, że:

- sprzeciwia się wszelkim wywodom Sądu I instancji w przedmiocie ustaleń co do tego, kto był właścicielem urządzeń wodno – kanalizacyjnych przy pomocy których dostarczana była woda i odprowadzane były ścieki jako nie mających żadnego związku z ustaleniem czy powodowi należy się zwrot poniesionych kosztów za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki zarzucając jednocześnie Sądowi błędną interpretację zasady superficies solo cedit w odniesieniu do urządzeń przesyłowych;

- ustalenia Sądu Rejonowego na str. 11 uzasadnienia jakoby: „... sam powód i cedent powołują się na to że chodzi o należności, które na rzecz (...) zapłacone nie zostały” są całkowicie niezgodne z prawdą oraz, że Sąd Rejonowy całkowicie nietrafnie przyjął założenia że zachodzą w tym przypadku okoliczności o których mowa w przepisie art. 518 k.c.;

- podtrzymuje wnioski dowodowe zgłoszone przy pozwie z dnia 28.02.2015r. oraz piśmie przygotowawczym powoda z dnia 25.05.2015r., 10.12.2015r. Wniosła także o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji wg norm prawem przypisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Ze względu na sposób skonstruowania środka odwoławczego i jego brzmienie przede wszystkim odnieść się należy do zmodyfikowanej przez powoda podstawy prawnej roszczenia przedstawionego w apelacji i w takim kształcie popieranym na gruncie postępowania drugo-instancyjnego.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd II instancji rozpoznaje sprawę – w granicach apelacji, jednak punktem wyjścia są dla niego skonkretyzowane już wcześniej żądania oraz twierdzenia obronne stron. Strony w postępowaniu apelacyjnym mogą podejmować akty dyspozycyjne takie jak cofnięcie lub ograniczenie powództwa, a także uznanie pozwu i zawarcie ugód, w takich sytuacjach dochodzi bowiem do ograniczenia zakresu kognicji sądu drugiej instancji w stosunku do tego, co było przedmiotem postępowania przed sądem pierwszej instancji, stąd też

uwzględnienie wymienionych czynności nie koliduje z charakterem postępowania apelacyjnego. Inaczej wygląda kwestia rozszerzenia żądania pozwu czy też występowanie z nowymi roszczeniami. Kluczowy w tym zakresie art. 383 zd 1 k.p.c. wprowadza bowiem jako zasadę to, że w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jest to możliwe wyjątkowo, mianowicie jedynie w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu (niejako zmiana surogacyjna, gdyż strona powodowa – w związku ze zmianą okoliczności – nie żąda czegoś, co nie było objęte przedmiotem sporu w pierwszej instancji, ale żąda wartości pierwotnego przedmiotu sporu lub innego nawet przedmiotu, przy niezmienionej podstawie faktycznej), a nadto w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy (np. alimenty, renta, czynsz) – art. 383 zd 2 k.p.c. Ustawodawca w ten sposób wyznaczył zatem stosunkowo wąski zakres dopuszczalności zmiany powództwa. Tym samym rzeczony przepis, z racji tego że posługuje się on określonym zakazem procesowym, podlega ścisłej wykładni. Wyrazem tego jest utrwalona linia orzecnicza Sądu Najwyższego, który na tą kwestię zapatruje się w jednolity sposób. Przykładowo w wyroku z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 32/98, opubl. baza prawna LexPolonica Nr 333710, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przytoczenie w apelacji przepisów prawa materialnego wskazujących na inny stan faktyczny niż ten, na którym zostało oparte żądanie pozwu, stanowi – niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym – zmianę powództwa. Z kolei w wyroku z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 821/2000, niepubl. wskazał, że rozszerzenie żądania pozwu w aspekcie podstawy faktycznej oznacza przytoczenie nowych okoliczności faktycznych, które decydują o zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia. Natomiast w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 czerwca 2005 r., III CZP 23/2005, opubl. baza prawna Lex Polonica Nr 380382, SN zaznaczył, że za niedopuszczalnością zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym przemawia zasada równości stron, wypływająca z konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), przy czym ta zasada ma szczególne znaczenie w procesie cywilnym, w którym występują dwie przeciwstawne strony. Muszą one mieć równe prawa procesowe i zagwarantowaną jednakową możliwość obrony swych praw, a więc zgłaszania żądań i wniosków, przedstawiania twierdzeń i dowodów oraz korzystania za środków odwoławczych i innych środków zaskarżenia. W innym orzeczeniu ujęto to jeszcze bardziej dobitnie stwierdzając, że dopuszczenie do zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym niezgodnie z art. 383 k.p.c. po zamknięciu rozprawy i bez umożliwienia drugiej stronie podjęcia obrony jej praw powoduje nieważność postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (zob. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 175/00, opubl. OSNP Nr 18/2002 poz. 427). Potwierdzenie tego można też znaleźć w postanowieniu z dnia 7 czerwca 2013 r., I CSK 641/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1360163, w którym SN powiedział, że w postępowaniu apelacyjnym nie można, oprócz nie wchodzących w sprawę w rachubę wyjątków określonych w art. 383 k.p.c. zdanie drugie, rozszerzyć żądania ani występować z nowymi roszczeniami. Wystąpienie więc przez powódkę z roszczeniem odszkodowawczym w apelacji nie może przynieść pożądanego przez niego skutku. Niedopuszczalne rozszerzenie żądania pozwu w postępowaniu apelacyjnym nie wpływa na zakres przedmiotu sprawy i to także nawet po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, chyba że przed tym sądem nastąpi kolejna zmiana powództwa. Określenie zakresu postępowania apelacyjnego adekwatne do przedmiotu rozpoznania i przedmiotu orzeczenia pierwszoinstancyjnego stanowi realizację zasad dyspozycyjności i zakazu orzekania ponad żądanie oraz jej dopuszczalności tylko od wyroku, a niedopuszczalności tego środka odwoławczego od braku rozstrzygnięcia w tym wyroku.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy zauważyć należy, że powołanie się przez powódkę na inną podstawę żądania dopiero na etapie postępowania apelacyjnego stanowi naruszenie zakazu statuowanego przez art. 383 k.p.c. Wnosząc pozew powódka (profesjonalny przedsiębiorca, którego obowiązują podwyższone kryteria staranności) określiła swoje żądanie jako odszkodowanie kontraktowe z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanych umowy sprzedaży nieruchomości (art. 471 k.c.). Z kolei składając apelację jako alternatywną podstawę roszczenia powódka powołała przepisy szczególne, a dokładnie art. 26 ust 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Wskazane wyżej unormowania regulują zaś odmienne roszczenia z całkowicie różnymi przesłankami. Okoliczność ta uniemożliwia więc rozpatrywanie stanowiska powódki z innego sugerowanego przez niego punktu widzenia, właśnie z uwagi na wyrażony w art. 383 k.p.c. zakaz zmiany powództwa na etapie postępowania apelacyjnego. Zaakceptowanie poglądu przeciwnego prowadziłoby do niedopuszczalnego zaskakiwania strony przeciwnej zmianą powództwa na etapie postępowania odwoławczego. Takie samo stanowisko

zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2009 r., V CSK 282/08, opubl. baza prawna LEX Nr 619665 odnosząc się do roszczeń dochodzonych na podstawie art. 59 k.c. i na podstawie art. 531 § 2 k.c. W uzasadnieniu SN wskazał, że zmiana roszczenia może polegać zarówno na zmianie samego tylko żądania przy zachowaniu dotychczasowych twierdzeń dotyczących poprzedniego żądania, jak również na zmianie dotychczasowych twierdzeń przy utrzymaniu dotychczasowego żądania, bądź wreszcie na jednoczesnej zmianie żądania i twierdzeń. W świetle art. 383 k.p.c. za niedopuszczalną uznać należy dokonaną dopiero w postępowaniu apelacyjnym zmianę żądania pozwu, polegającą na wyeksponowaniu nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia.

Jednocześnie wręcz oczywistym jest to, że w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiła żadna z opisanych wyżej cytowaną normą dwóch sytuacji wyjątkowych. W szczególności nie sposób bowiem mówić o jakiegokolwiek zmianie okoliczności, które tak naprawdę wciąż są takie same. Co ciekawe sam skarżący wprost nawet stwierdził, że podstawa faktyczna obu roszczeń jest identyczna. W konsekwencji oznacza to, że przedmiotem rozpoznania apelacyjnego w przedmiotowej sprawie mogło być tylko roszczenie odszkodowawcze, które było zawarte w pozwie powoda i następnie było przedmiotem rozpoznania Sądu Rejonowego. Natomiast dokonana w apelacji zmiana powództwa i wiążące się z tym zagadnienie dotyczące tego czy powódka może się ubiegać o świadczenia o jakich mowa w art. 26 ust 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, nie zostało poddane pod osąd Sądu I instancji, co z kolei uniemożliwia Sądowi Okręgowemu wyrokowanie w przedmiocie nowo zgłoszonego roszczenia.

W orzecznictwie sądowym brak jest jednoznacznego stanowiska w kwestii konsekwencji procesowych naruszenia tego zakazu, a mianowicie czy apelacja zawierająca nowe roszczenia powinna podlegać oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. czy też odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. Na przykład w wyroku z dnia 19 listopada 1998r., III CKN 32/98, opubl. OSNC Nr 5/1999 poz. 96 oraz w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2001 r., I PZ 22/01, opubl. OSNP Nr 10/2003 poz. 255 Sąd Najwyższy uznał, iż w razie dokonania w postępowaniu apelacyjnym zmiany powództwa to apelacja zawierająca taką zmianę powinna być oddalona. W uzasadnieniu w/w postanowienia wyrażono przy tym pogląd, zgodnie z którym „niedopuszczalna zmiana w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.) nie czyni apelacji niedopuszczalnej”. Ocena zmiany (pod kątem jej dopuszczalności) ma miejsce w zakresie merytorycznego rozpoznania apelacji, wpływa na możliwość jej uwzględnienia, nie może natomiast doprowadzić do jej odrzucenia. Identycznie w tej kwestii zapatruje się również większość doktryny, wychodząc z założenia, że nazbyt szerokie ujęcie ram przedmiotowych środka odwoławczego wyrażające się zmianą powództwa, nie dyskwalifikuje automatycznie apelacji jako takiej z przyczyn formalnych. (tam min. T. E. w monografii „Apelacja w postępowaniu cywilnym”). Z kolei w postanowieniach z dnia 30 sierpnia 2000 r., V CKN 1046/00 i z dnia 17 czerwca 1999 r., I PZ 24/99, opubl. OSNP Nr 21/2000 poz. 791 Sąd Najwyższy przyjął, że zgłoszenie w postępowaniu odwoławczym nowego roszczenia powinno w świetle art. 383 k.p.c. skutkować odrzuceniem apelacji.

Niniejszy Sąd Okręgowy w całej rozciągłości opowiada się za pierwszą koncepcją, uważając ją za bardziej spójną i przekonującą.

W tym stanie rzeczy apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par. 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.